

Sygn. akt VI ACa 668/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)

Sędziowie: SA Jolanta Pyżlak

SA Tomasz Pałdyna

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Kocon

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2018r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 stycznia 2017 r.

sygn. akt XXV C 386/15

I. Zmienia zaskarżony w wyrok:

1) w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki 5640 zł (pięć tysięcy sześćset czterdzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

-od kwoty 5000 zł od dnia 19 marca 2014 r. do dnia zapłaty;

-od kwoty 640 zł od dnia 15 października 2016 r. do dnia zapłaty;

2) w punkcie trzecim w ten sposób, że koszty procesu stosunkowo rozdziela pomiędzy stronami ustalając, że powódka wygrała sprawę w 25 % i szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawia referendarzowi sądowemu;

3) w punkcie czwartym w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. 230 zł (dwieście trzydzieści złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

4) w punkcie piątym w ten sposób, że nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. z zasądzonych na jej rzecz roszczenia 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

I. Oddala apelację w pozostałej części;

II. Zasadza od powódki na rzecz pozwanej 3260 (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt VI ACa 668/17

UZASADNIENIE

Powódka J. P. w pozwie wniesionym przeciwko (...) S.A w W. domagała się zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za naruszenie autorskich praw osobistych i majątkowych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 20 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo częściowo, w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie osobistych praw autorskich powódki, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd okręgowy wskazał, że w numerze (...)z 2011 r. czasopisma (...), wydawanego przez (...) S.A. w W., ukazał się artykuł poświęcony Z. Ż., ilustrowany zdjęciem Z. Ż., którego autorką jest powódka. J. P.. Ten sam artykuł, wraz ze zdjęciem, został zamieszczony w internetowym wydaniu (...) w dniu 25 listopada 2011 r. na stronie internetowej (...). Zdjęcie to zostało zamieszczone bez zgody powódki, a ponadto, zostało wykadrowane – zostało przycięte i w ten sposób została zmieniona jego wielkość, która dopasowana została do wielkości artykułu. Zdjęcie to zostało pozyskane z Internetu przez pracowników (...) S.A. w W.. Zdjęcie nie miało metryczki z adresem strony internetowej pozwalającej na sprawdzenie, kto jest jego autorem. Pracownicy (...) w W. nie podjęli poszukiwania autora zdjęcia, decydując się na jego publikację. Po uzyskaniu od powódki informacji o posłużeniu się jej zdjęciem, pozwany usunął zdjęcie ze strony internetowej (...), powódka została przeproszona przez prezesa zarządu pozwanego A. J.. Powódce pozwany zaproponował odszkodowanie w wysokości 500 złotych oraz bezpłatny wywiad na stronie(...), w celu promocji jej twórczości. Powódka nie przyjęła tej propozycji.

W ocenie sądu działanie pozwanego naruszyło osobiste i majątkowe prawa autorskie powódki.

Sąd okręgowy zasądził na rzecz powódki kwotę 2000 zł jako zadośćuczynienie za naruszenie praw autorskich osobistych na podstawie art. 78 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd okręgowy uwzględnił rozmiar i intensywność doznanej przez powódkę krzywdy, stopień negatywnych konsekwencji wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia. Podkreślił, że krzywda doznana przez powódkę sprowadzała się do przykrości przez nią doznanej poprzez pozyskanie wiadomości o publikacji jej zdjęcia bez jej zgody i jego wykadrowaniu. Jednocześnie sąd okręgowy miał na uwadze, że zdjęcie pozyskane z Internetu nie miało metryczki pozwalającej na identyfikację jego autora, zaś jego zamieszczenie, bez sprawdzenia autorstwa zdjęcia, nastąpiło pod presją czasu związanego z zamknięciem numeru czasopisma. Sąd uwzględnił również czas publikacji zdjęcia w Internecie, zachowanie się pozwanego po jego publikacji tj. przeproszenie powódki i zaoferowanie zadośćuczynienia w postaci publikacji o jej twórczości, zaoferowanie wynagrodzenia.

Sąd okręgowy oddalił roszczenie odszkodowawcze powódki. Jak wskazał, powódka nie wykazała, że otrzymałaby wynagrodzenie, którego dochodzi, zawierając umowę na publikację tego zdjęcia. W ocenie sądu okręgowego, okoliczność ta nie wynika z umów przedstawionych przez powódkę jako dowód w sprawie. Nie wynika też, że powódka zawiera umowy licencyjne stosując stawki z cennika złożonego do akt sprawy. Jak podkreślił sąd okręgowy, większość złożonych przez powódkę umów nie stanowi typowych umów licencyjnych, ale umowy zawarte w związku z ugodami, które powódka zawiera z podmiotami naruszającymi jej prawa autorskie. Ponadto, umowy te odnoszą się do innych utworów, aniżeli fotografia Z. S., stanowiąca przedmiot sporu w tej sprawie. W ocenie sądu okręgowego zastosowania do ustalenia wysokości odszkodowania nie powinny też mieć stawki określone w tabeli wynagrodzeń stawek minimalnych honorariów autorskich Związku (...) za wykorzystanie fotografii, zatwierdzone przez Komisję (...). Stawki te nie pozwalają na ustalenie wynagrodzenia, które zapłaciłby pozwany, gdyby chciał nabyć prawa do

korzystania z utworu od powódki zawierając z nią stosowną umowę. Powódka nie stosuje stawek z tych tabel, nie wynika to z żadnej ze złożonych umów. Ponadto, załączone przez pozwanego tabele pochodzą z 2005 roku, a więc nie są aktualne. Z tych względów sąd okręgowy uznał, że roszczenie powódki o zapłatę odszkodowania jest niewykazane co do wysokości i z tych względów podlega oddaleniu.

Apelację od wyroku sądu okręgowego wniosła powódka, zaskarżając wydany wyrok w części oddalającej powództwo i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania. W apelacji skarżąca podniosła zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 322 k.p.c., art. 229, art. 230 i art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 k.p.c. oraz art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo prasowe.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki jest częściowo zasadna.

Na wstępie wskazać należy, że okoliczności stanowiące podstawę faktyczną tej sprawy nie były w istocie pomiędzy stronami sporne i zostały prawidłowo ustalone przez sąd pierwszej instancji. Zarówno sam fakt naruszenia praw autorskich powódki w związku z publikacją wykonanego przez nią zdjęcia, jak i okoliczności z tym związane, nie były w istocie pomiędzy stronami sporne. Sąd apelacyjny poczynione w tym zakresie przez sąd okręgowy ustalenia faktyczne przyjmuje za własne i czyni podstawą dalszych rozważań w tej sprawie.

Sąd okręgowy prawidłowo uznał, że działanie pozwanego polegające na opublikowaniu bez zgody powódki wykonanej przez nią fotografii Z. S. stanowiło bezprawne i zawinione naruszenie jej praw autorskich. Z tego tytułu sąd okręgowy przyznał powódce ochronę w zakresie praw osobistych, odmówił zaś przyznania ochrony w zakresie praw majątkowych podnosząc fakt niewykazania przez powódkę wysokości dochodzonego w tej sprawie roszczenia.

Z powyższym wywodem sądu okręgowego nie można się zgodzić. Trafnie w tym zakresie został sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § k.p.c. Można podzielić stanowisko sądu okręgowego, że złożone przez powódkę umowy, z których większość dotyczyła zawieranych przez powódkę ugód w związku z podnoszonymi przez nią zarzutami naruszenia, nie stanowią wystarczającej podstawy określenia stosownego wynagrodzenia należnego powódce, będącego konieczną podstawą do ustalenia żądanego przez powódkę w tej sprawie zryczałtowanego odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim. Umowy te odnoszą się do odmiennych utworów, aniżeli utwór stanowiący przedmiot ochrony w tej sprawie, inny jest również zakres udzielanych przez powódkę licencji, czasokres i intensywność wykorzystywania utworów powódki. Podobnie ocenić należy dalsze umowy licencyjne złożone przez powódkę w toku postępowania przed sądem apelacyjnym.

Trafnie jednak skarżąca w apelacji podnosi, w kontekście zarzutów naruszenia art. 229, 230 i 233 § 1 k.p.c. bezzasadne pominięcie przez sąd okręgowy złożonych przez pozwanego tabel wynagrodzeń stawek minimalnych honorariów autorskich za wykorzystanie utworów fotograficznych Związku (...) (k. 217- 231). Wskazać należy, że sam pozwany powołując się na te tabele, wskazywał, że mogą one stanowić podstawę do ustalenia kwot zwyczajowo przyjętych za należne za wykorzystanie utworów fotograficznych (pismo procesowe pozwanego: k. 202). Tym samym bezzasadnie sąd okręgowy ocenił, że ten materiał dowodowy nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych co do wysokości stosownego wynagrodzenia, które przysługiwałoby powódce, co ostatecznie doprowadziło sąd okręgowy do błędnego wniosku o braku możliwości ustalenia w tej sprawie wysokości należnego powódce świadczenia.

Naruszenie majątkowego prawa autorskiego powódki do fotografii Z. S. miało miejsce na dwóch polach eksploatacji.

Po pierwsze, fotografia powódki została jednorazowo wykorzystana przez pozwanego w papierowym wydaniu miesięcznika (...). Mając na uwadze nakład tego czasopisma, a także powierzchnię wykorzystanej fotografii, zgodnie z przywołanymi powyżej tabelami wynagrodzeń, stawka podstawowa wynosi w tym wypadku 128 zł. Trafnie skarżąca podnosi jednak w apelacji, że stawka ta powinna zostać podwojona z uwagi na wydanie anglojęzyczne periodyku pozwanego oraz jego dystrybucję w całej Europie. Jeśli uwzględnić przy tym dodatkowo, przewidzianą w tabelach,

coroczną waloryzację stawki na podstawie wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanego w obwieszczeniach Prezesa GUS, ostatecznie stawkę tę należało ustalić na kwotę 320 zł.

Po drugie, naruszenie prawa autorskiego powódki dokonane zostało również poprzez publikację artykułu strony pozwanej, wraz ze zdjęciem powódki, w Internecie. Zgodnie z ustaleniami sądu okręgowego, naruszenie to miało charakter ciągły – artykuł był publikowany w Internecie przez okres blisko dwóch lat. Tym samym zastosowanie znajduje w tym wypadku stawka przyjęta dla „wykorzystania w Internecie” w materiałach informacyjnych – czasopiśmie obcojęzyczne. Stawka ta za okres jednego roku wynosi 1250 zł, co za okres dwóch lat daje należne wynagrodzenie w kwocie 2500 zł.

Zgodnie z obecnym brzmieniem, uwzględniającym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b), uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

W świetle powyższego należne powódce zryczałtowane odszkodowanie wynosi: $320 \text{ zł} * 2 + 2500 \text{ zł} * 2 = 5640 \text{ zł}$. Odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.) zasądzone zostały z uwzględnieniem wymagalności roszczeń dochodzonych przez powódkę – kwota 5000 zł od daty wezwania do zapłaty, zaś kwota 640 zł od daty rozszerzenia powództwa w tym zakresie (k. 196).

W powyższej części sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok sądu okręgowego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Niezasadna jest apelacja skarżącej w pozostałym zakresie. Skarżąca poprzez podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, a także art. 12 ustawy Prawo prasowego, kwestionuje wysokość zadośćuczynienia zasądanego na jej rzecz z tytułu naruszenia prawa autorskich osobistych. Zarzutów tych nie można podzielić.

Wskazać należy, że z istoty szkody niemajątkowej, a więc uszczerbku, który nie przekłada się wprost na określoną wartość majątkową, wynika, że wysokość zadośćuczynienia nie może być oznaczona z taką dokładnością i przy zastosowaniu tych samych kryteriów oceny, co przy wyrównaniu szkody majątkowej. Dał temu wyraz ustawodawca wskazując w art. 78 ust. 1 prawa autorskiego, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia ma być odpowiednia, zaś samo zasądzenie pozostawione zostało uznaniu sądu, zgodnie z brzmieniem przepisu – sąd może przyznać zadośćuczynienie, co jednak nie oznacza dowolności sądu w tym zakresie (zob. w szczególności wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03). Z tych względów instytucja zadośćuczynienia zaliczana jest do instytucji prawa sądowego, a więc konstrukcji, w której istnieje stosunkowo szeroki zakres uznania sędziowskiego przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia w okolicznościach faktycznych konkretnej sprawy. Konsekwencją tego jest obecny w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, zgodnie z którym szeroki zakres swobody sędziowskiej przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia ogranicza możliwość ingerencji w tę, z natury rzeczy, oceną sferę przez instancję odwoławczą. W efekcie skuteczne zakwestionowanie wysokości zasądanego zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego świadczenia, w szczególności zaś wysokość przyznanego zadośćuczynienia pozostaje w wyraźnej dysproporcji do rozmiaru wyrządzonej krzywdy (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego; z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt III CKN 339/98, z dnia 17 stycznia 2001 r., sygn. akt II KKN 351/99, z dnia 4 lipca 2002 r., sygn. akt I CKN 837/00, z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 42/07, z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07).

Taka sytuacja nie zachodzi w tej sprawie. Sąd okręgowy nie naruszył reguł dotyczących ustalania wysokości zadośćuczynienia. Określając należne powódce zadośćuczynienie odwołał się do istotnych w tym zakresie okoliczności podmiotowych i przedmiotowych. Wywody apelacji skarżącej stanowią jedynie polemikę z oceną dokonaną przez sąd okręgowy i z tych względów nie mogą być uznane za skuteczne. W szczególności zaś nie można podzielić zarzutów skarżącej co do wadliwej rozmiaru krzywdy niemajątkowej, jaki został w tej sprawie ustalony przez sąd pierwszej instancji, w tym niedostateczne uwzględnienie faktu, że zdjęcie powódki zostało opublikowane przez pozwanego bez wskazania powódki jako autora tego zdjęcia. Trafnie w tym zakresie sąd okręgowy zauważył, że

zdjęcie to zostało już uprzednio upublicznione w Internecie bez stosownej metryczki wskazującej na źródło zdjęcia i jego autora. Trafnie również sąd okręgowy uwzględnił zachowanie sprawcy naruszenia po dokonanych naruszeniu, który niezwłocznie usunął zdjęcie powódki z Internetu, przeprosił powódkę za dokonane naruszenie i zaproponował stosowną rekompensatę. Wbrew wywodom apelacji przywołany w niej przepis art. 12 Prawa prasowego nie stanowi okoliczności, która uzasadniałaby uznanie większego stopnia zawinienia pozwanego i tym samym zwiększenia należnego skarżącej zadośćuczynienia. Uwzględnić w końcu należy po części podniesione w tym zakresie zarzuty strony pozwanej, która wskazywała w toku procesu, że powódka z naruszeń jej twórczości fotograficznej uczyniła w istocie stałe źródło dochodu. Proceder ten opisywany był przez media (dołączony przez pozwanego materiał prasowy: k. 206 – 210).

Z tych względów apelacja skarżącej w pozostałej części podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia w zakresie roszczeń odszkodowawczych powódki, skutkowałą również zmianą rozstrzygnięcia co do kosztów procesu przed sądem pierwszej instancji, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.).

Zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów stosownie do wyników sprawy (art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) stanowiła również podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Uwzględniając zakres zaskarżenia, powódka wygrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym w 18 %. Zważywszy, że w chwili wyrokowania, powódka nie była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, koszty postępowania apelacyjnego po jej stronie zamykają się poniesioną opłatą od apelacji - 1570 zł (opłata) * 0,18 = 282 zł. Koszty pozwanego stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej, zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 2 i § 8 ust. 2 oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w obecnym brzmieniu): 720 zł + 3600 zł = 4320 zł * 82 % = 3542 zł. Wzajemnie kompensata kosztów stron do wartości mniejszej, doprowadziła do kwoty ostatecznie zasądzonej na rzecz pozwanego z tego tytułu.